1 grudnia 2011

Metropolia Kielce

Żachnie się na projekt „Metropolia Akademicka Kielce” każdy, w kim zakorzenione jest przeświadczenie, że stolica naszego regionu nigdy nie dorówna innym, dużym ośrodkom w dziedzinie kultury, nauki czy biznesu. Choć trwa budowanie przez władzę tożsamości regionalnej i są pewne symptomy, że coraz bardziej wierzymy w region i jego możliwości, porównywanie się z najlepszymi nie wychodzi nam najlepiej. Na szczęście wiarę, że są dziedziny w których możemy osiągnąć bardzo dużo, mają młodzi ludzie uczący się i pracujący w Kielcach. Projekt „Metropolia Akademicka Kielce” został objęty honorowym patronatem marszałka Adama Jarubasa.

Pomysłodawcą idei MAK, jest **Arkadiusz Stawicki**, zaś koordynatorem projektu **Łukasz Jagiełło**. Stawicki założył kiedyś biznes za granicą, szło mu dobrze, sporo się nauczył. Postanowił wrócić do Kielc. Jego pasją jest wspieranie talentów, a celem podniesienie rangi miasta i województwa. Wraz z ośmioma innymi osobami wykonują plan, który sobie założyli. Wszyscy pracują społecznie. Łukasz Jagiełło jest z wykształcenia informatykiem, ma swoją firmę i zajmuje się w projekcje między innymi ciągłym udoskonalaniem strony internetowej. Ma pasję, determinację, wszystko co potrzebne, aby poświęcać swój wolny czas dla idei Metropolii Akademickiej Kielce.
Idea projektu jest jest taka; skoro w Kielcach studiuje prawie 45 tys. osób, jesteśmy wśród 10 największych ośrodków akademickich w Polsce, mimo iż właściwie uczelnie się nie promują, lub promują w stopniu minimalnym, dlaczego nie spróbować zwiększyć liczby studiujących w Kielcach?
– Młodzi ludzie niewiele wiedzą o naszych uczelniach. Ostatnio przeprowadzono badania w kilku kieleckich liceach ogólnokształcących. Duża część uczniów wybierała się na studia pedagogiczne. Jednak z przykrością stwierdzali, że muszą wyjechać z Kielc, ponieważ tutaj nie ma kierunków pedagogicznych – mówi Stawicki. Zapewne nikomu dorosłemu nie trzeba przypominać, że jeszcze niedawno nasz uniwersytet był uczelnią pedagogiczną i wykształcił zastęp wspaniałych nauczycieli, ale młodzi o tym nie wiedzą.
– Jeśli więc podejmiemy odpowiednie akcje polegające na promocji, wskazywaniu powodów dla których warto studiować w Kielcach, możemy osiągnąć sukces – dodaje Arkadiusz Stawicki.
Metropolia Akademicka Kielce, to projekt realizowany w ramach fundacji Centrum Europy Lokalnej. Główną ideą jest tworzenie perspektyw dla studentów oraz promocja Kielc jako

ośrodka akademickiego. MAK to konkretne przedsięwzięcia i jednocześnie wielkie plany. Wiele zadań zostało wykonanych, ale wiele jest właśnie w realizacji.
Imponujący jest system zniżek studenckich. Została stworzona baza firm, które udzielają studentom zniżek w różnej wysokości i w różnych dziedzinach. Czasem są to zniżki na usługi, innym razem na konkretne produkty. Moi rozmówcy chwalą się największą taka bazą w Polsce. Tworzą ją właściwie od lipca, a już liczy 93 oferty. Stawicki z dumą podkreśla, że w Łodzi dłużej realizują podobny projekt, a zdobyli dopiero około 50 firm chętnych do współpracy. W każdym razie w wielu miejscach wystarczy pokazać legitymację studenta z Kielc, aby otrzymać zniżkę na wejście do pubu, czy siłowni.
Kolejnym pomysłem jest wspieranie aktywnych studentów. Tworzona jest właśnie baza najlepszych studentów, co nie znaczy studentów, którzy osiągają najlepsze wyniki w nauce. Chodzi raczej o aktywność na rzecz uczelni, miasta czy regionu, aktywny rozwój swoich zainteresowań, pracę naukową, czy wolontariat. Nagrodą będzie możliwość odbycia stażu, czy praktyki w największych i najlepszych firmach regionu. Jak zapewnia Stawicki, dla najlepszych będą także specjalne nagrody.
W ubiegłym roku wydany został informator o Kielcach i funkcjonujących tutaj uczelniach.Zainteresowanie było tak duże, że egzemplarzy nie wystarczyło dla wszystkich chętnych. Kolejny informator ukaże się wiosną, ale na stronie mak.kielce@gmail.com, znaleźć można pierwsze wydanie. Zresztą jednym z wielu działań jakie zapisano w ramach projektu, jest wydawanie informatorów o mieście i uczelniach z informacjami nie tylko o wydarzeniach kulturalnych, atrakcjach turystycznych, ale również ważnymi dla każdego studenta, który nie zna Kielc.
Bardzo ciekawym wydaje się również pomysł wprowadzenia tzw. systemu tutorskiego. Takie systemy polegające na koleżeńskiej współpracy, ”opiece” studentów z wyższych lat nad studentami pierwszorocznymi, znane są za zagranicą.
MAK planuje także organizację wielu imprez kulturalnych, muzycznych, sportowych, tworzących odpowiedni studencki klimat. Założenie jest takie, że będzie to przynajmniej jedna impreza na miesiąc.
– Pracy jest bardzo dużo, czasem nie nadążamy z terminami. Mamy pomysł, wiemy jak go zrealizować i nie mamy jak się to mówi ”rąk do pracy”, mówi Jagiełło i dodaje, że na każdego chętnego, któremu zależy na Kielcach, który chciałby pomóc, czekają w siedzibie MAK ul. Paderewskiego 29/3 w Kielcach.

Marzena Sobala